

Klauzulę wykonalności nadano
w dniu 21.05.2018 r. pkt II
na wniosek pełn. wierz. /K. 242/
adw. E. T.

Na zarządzenie Sędziego
z up. Kierownika Sekretariatu

Starszy Sekretarz Sądowy

Magdalena Stachera

Sygn. akt I ACa 586/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SA Halina Zarzeczna (spr.) SA Mirosława Gołuńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. Z.

przeciwko (...) Bank spółce akcyjnej we W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 30 maja 2017 roku, sygn. akt I C 1003/16

I. **oddala apelację,**

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Halina Zarzeczna Artur Kowalewski Mirosława Gołuńska

Sygn. akt I ACa 586/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 października 2015 r. powód J. Z. wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) zaopatrzonego przez Sąd Rejonowy w Zakopanem w klauzulę wykonalności w dniu 31 grudnia 2012 r. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej we W. zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, iż w dniu 5 grudnia 2007 r. zawarł z pozwaną umowę kredytu hipotecznego nominowanego do franka szwajcarskiego, w której podał adres miejsca zamieszkania: ul. (...) w S.. Zaznaczył jednak, że wielokrotnie informował pracowników banku, zarówno ustnie, jak i pisemnie, iż wszelką korespondencję powinni kierować na adres przy ul. (...) w S.. Podniesiono, że z uwagi na fakt, iż powód zaniechał spłacania kredytu, pozwana winna była zawiadomić go o wypowiedzeniu tej umowy, czego jak powód twierdzi, do dzisiaj nie uczyniła, gdyż takiego wypowiedzenia nie otrzymał. Pomimo dwukrotnego zawiadamiania banku o braku dostarczenia mu takiego wypowiedzenia, ten wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu Sąd Rejonowy w Zakopanem postanowieniem z dnia 31 grudnia 2015 r nadał klauzulę wykonalności. Powód wobec powyższego zarzucił pozwanej, iż nie istniały podstawy do wypowiedzenia umowy kredytu, a ponadto takie wypowiedzenie nie zostało mu prawidłowo doręczone, zatem jego zdaniem wierzytelność nie stała się wymagalna, a wystawienie BTE przedwczesne i niezasadne.

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 listopada 2016 r. pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą we W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu stanowiska pozwany podał, że w dniu 26 czerwca 2012 r. wypowiedział umowę na podstawie § 10 ust. 1 pkt a) Umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF Nr (...), kierując pismo na aktualny wówczas adres korespondencyjny powoda. Pozwany zaznaczył, że zmiana adresu następuje poprzez pisemny wniosek o zmianę danych, powód zaś taką informację przesłał pozwanej drogą mailową, czego konsekwencją było wezwanie powoda do przekazania bankowi tejże informacji na odpowiednim formularzu opatrzonym własnoręcznym podpisem. Pozwany zaznaczył jednocześnie, że stosował się do obowiązku uaktualniania adresu powoda w systemie teleinformatycznym.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 maja 2017 r., wydanym w sprawie o sygn. I C 1003/16, oddalono powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji poprzedził ustaleniami faktycznymi, z których wynikało, że w dniu 5 grudnia 2007 r. strony postępowania J. Z. i (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. zawarli umowę kredytu hipotecznego nominowanego do CHF Nr (...). Zgodnie z postanowieniami umowy bank zastrzegł sobie prawo wypowiedzenia umowy kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, jeśli kredytobiorca nie zapłacił w terminach określonych w harmonogramie spłaty pełnych rat kredytu, za co najmniej dwa okresy płatności. W umowie kredytu został podany adres zamieszkania powoda: ul. (...) w S..

Sąd Okręgowy ustalił, że wobec opóźnień w spłacie rat kredytu pozwana spółka (...) Bank w dniu 25 maja 2012 r. wystosowała do powoda ostateczne wezwanie do zapłaty, kierowane na adres przy ul. (...) w S..

Ustalono również, że w dniu 20 czerwca 2012 r. powód skierował do pozwanej spółki (...) Bank wiadomość e-mail, w której poinformował o zmianie adresu do korespondencji z ul. (...), (...)-(...) S., na ul. (...), (...)-(...) S.. Natomiast w dniu

22 czerwca 2012 r. pozwana poinformowała drogą mailową powoda o konieczności dostania odręcznie podpisanego wniosku celem rozpatrzenia prośby, wskazując, że wystarczający będzie skan takiego wniosku.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd meriti wynika także, że z uwagi na opóźnienia w spłacie rat kredytu pozwana spółka (...) Bank w dniu 26 czerwca 2012 r. skierowała na adres przy ul. (...) w S. wypowiedzenie umowy w oparciu o § 10 ust. 1 pkt a) Umowy kredytu hipotecznego. Wypowiedzenie zostało nadane przesyłką poleconą za potwierdzeniem odbioru. Bank uznał skuteczne doręczenie przesyłki wobec jej prawidłowego awizowania.

Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 26 października 2012 r. powód odpowiedział na wiadomość e-mail z 22 czerwca 2012 r. i przesłał drogą elektroniczną do banku podpisany wniosek celem rozpatrzenia prośby o zmianę adresu do doręczeń. W tym samym piśmie powód zwrócił uwagę bankowi, że pomimo informowania o zmianie adresu do korespondencji nie przychodzi do niego żadne pismo w sprawie windykacji, jednocześnie zwrócił się o informowanie go o bieżącym stanie zadłużenia.

(...) Bank S.A. z siedzibą we W. pismem z dnia 7 listopada 2012 r. skierował do powoda J. Z., na adres przy ul. (...) w S., pismo informując, że w związku z niespłaceniem co najmniej dwóch pełnych rat kredytu oraz dalej utrzymujących się zaległości z płatnościami rat, wypowiedziała mu skutecznie umowę kredytu z dniem 17 sierpnia 2012 r. W związku z brakiem uregulowania całości zaległych rat kapitałowo-odsetkowych wraz z naliczonymi odsetkami karnymi w ciągu 30 dni od daty wypowiedzenia, całość zadłużenia z tytułu ww. kredytu stała się wymagalna i została przeniesiona na rachunek zadłużenia przeterminowanego.

W związku z utrzymującymi się zaległościami w spłacie rat kredytu pozwany wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi J. Z. na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 14 listopada 2012 r., któremu Sąd Rejonowy w Zakopanem nadał klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 31 grudnia 2012 r.

Pismem datowanym na dzień 4 listopada 2016 r., kierowanym pod adres przy ul. (...), (...)-(...) S., pozwany poinformował powoda, że w odpowiedzi na korespondencję wyraża zgodę na zawarcie ugody, a tym samym na rozłożenie zobowiązania wymagalnego na raty pod warunkiem: dokonania wpłaty w wysokości 35.000 zł do dnia 6 czerwca 2014 r., pod rygorem przyjęcia, że powód nie korzysta z tego rozwiązania. Pozwany wskazał, że zmiana danych adresowych została zrealizowana w dniu 7 listopada 2012 r. zgodnie z jego dyspozycją na adres: ul. (...), (...)-(...) S., zaś w dniu 10 kwietnia 2014 r. na podstawie pisma powoda dokonała zmiany adresu na ul. (...), (...)-(...) S.. Poinformował nadto, że według stanu na dzień 6 maja 2014 r. zadłużenie powoda wynosi 265 084,87 zł oraz 3.477,48 zł tytułem kosztów.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne oraz odwołując się do normy art. 840 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał, że powództwo J. Z. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji podkreślił, że pozwany skutecznie wypowiedział powodowi umowę kredytu hipotecznego. Za niezasadną uznano przy tym argumentację jakoby nie doręczono powodowi oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu, jak również że wydruk z systemu komputerowego banku nie może stanowić dowodu nadania takiego oświadczenia. Sąd meriti zwrócił uwagę, że z przedstawionej e-mailowej korespondencji pomiędzy bankiem a powodem wynika wprost, że powód wprawdzie zgłosił tym sposobem nowy adres do doręczeń w dniu 20 czerwca 2012 r., jednak pozwana dwa dni później również mailowo zwróciła się do powoda o przedstawienie wniosku o zmianę adresu do korespondencji na stosownym formularzu. Sąd dostrzegł, że powód zastosował się do wskazówek banku, jednak dopiero w dniu 26 października 2012 r. W ocenie Sądu okręgowego należy zatem uznać, że dopiero od tej daty powód skutecznie przedstawił bankowi nowy adres korespondencyjny. Z uwagi na opóźnienia w spłacie rat kredytu oraz przedstawienie pozwanej nowego adresu do korespondencji na właściwym formularzu dopiero 26 października 2012 r. pozwany w dniu 26 czerwca 2012 r. skierował na adres przy ul. (...) w S. wypowiedzenie umowy w oparciu o § 10 ust. 1 pkt a) Umowy kredytu hipotecznego.

Podkreślono, że powód zawierając umowę kredytu hipotecznego niewątpliwie zobowiązał się stosować do procedur określonych w tejże umowie, jak również regulaminach banku. Sąd zaznaczył, że bank jako instytucja finansowa

rozpatruje wniosek o zmianę adresu do korespondencji w sposób sformalizowany i jednakowo praktykowany wobec wszystkich klientów tej jednostki. Zdaniem Sądu świadczy o tym wiadomość e-mail, w której bank zwraca się do powoda o to, aby informację o zmianie adresu do korespondencji przekazał bankowi w formie wniosku na stosownym formularzu.

Na marginesie Sąd I instancji zauważył, że już w dniu 25 maja 2015 r. pozwany wysłał do powoda ostateczne wezwanie do zapłaty, kierując tę korespondencję na adres przy ul. (...) w S., czyli ten, pod którym powód na pewno jeszcze przebywał. Zdaniem Sądu przy zachowaniu należytej staranności powód mógł przewidzieć, że konsekwencją takiego pisma oraz niespłacania rat zgodnie z umową, będzie wypowiedzenie umowy kredytu i skierowanie sprawy do egzekucji. Sąd meriti wskazał, że zabieg z twierdzeniem o zmianie adresu jawi się jako specjalnie wykreowany dla uchylenia się od konsekwencji niespłacania kredytu, tym samym stwarzający ewentualne podwaliny pod niniejszy proces.

Natomiast zarzut, jakoby wydruk z systemu informatycznego nie stanowił dowodu na nadanie pisma z dnia 25 maja 2015 r. zdaniem Sądu Okręgowego jest chybiony. Zwrócono uwagę, że wydruk ten, potwierdzony za zgodność przez prokurentów (...)Bank, stanowi dokument prywatny regulowany przez przepis art. 245 k.p.c. W tym przypadku w ocenie Sądu I instancji dokument ten potwierdza, że w systemie bankowym faktycznie istniał dowód sporządzenia i wysłania pod konkretny adres takiego pisma w dniu 25 maja 2015 r. oraz brak anulowania takiegoż.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że powód zgłosił zarzut niekonstytucyjności przepisu art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r., Prawo bankowe, stwierdzonej przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 roku, co w ocenie powoda, winno skutkować uznaniem, że pozwana uzyskała tytuł wykonawczy, a następnie prowadziła na jego podstawie egzekucję, w oparciu o niekonstytucyjne przepisy. W kontekście powyższego Sąd meriti zważył, że w niniejszej sprawie Bankowy Tytuł Egzekucyjny został opatrzony klauzulą wykonalności w dniu 31 grudnia 2012 r., a więc w czasie obowiązywania zakwestionowanych przepisów Prawa Bankowego. Brak jest zatem – w opinii Sądu - podstaw do uznania w chwili obecnej, że tytuł wykonawczy w postaci BTE, opatrzonego sądową klauzulą wykonalności został wydany w oparciu o nieistniejące przepisy. Zaakcentowano, że ustawodawca w związku z rozstrzygnięciem jest zobowiązany wydania przepisów uzupełniających lukę prawną, która miała powstać po 1 sierpnia 2016 r. Tym samym argument o niekonstytucyjności przepisów, na podstawie których Sąd nadał klauzulę wykonalności BTE, Sąd Okręgowy uznał za niezasadny.

Sąd I instancji za niezasadny uznał także podniesiony przez powoda zarzut przedawnienia, jak również bezpodstawności oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytowej, wynikającej z błędnych wyliczeń rat spłaty kredytu.

Następnie dostrzeżono, że powód podniósł także, iż Sąd Rejonowy w Zakopanem był niewłaściwy do nadania klauzuli wykonalności, ponadto bazował na dokumentach, które nie były ani urzędowymi, ani urzędowo poświadczonymi. Po pierwsze zaznaczono, że Sąd nie dysponuje żadnym materiałem dowodowym na te okoliczności, zaś wniosek o przesłuchanie powoda nie zawierał tezy na jaką okoliczność ten dowód miał być przeprowadzony. O tym, że klauzulę wykonalności nadał Sąd Rejonowy w Zakopanem Sąd Okręgowy wskazał, że wie tylko z oświadczeń stron zawartych w pismach procesowych. Niezależnie od tego wskazano, iż faktem jest, że właściwym Sądem do nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu był Sąd właściwy według miejsca zamieszkania dłużnika. Sąd Okręgowy wskazał, że jednak nie zna okoliczności, w których taka czynność została podjęta przed tamtejszym Sądem. Ponadto podkreślono, iż orzekanie w postępowaniu klauzulowym przez sąd równorzędny nie stanowi podstawy nieważności postępowania, a co za tym idzie, nie świadczy o tym, że nadana klauzula wykonalności jest nieważna.

W tej sytuacji Sąd I instancji stwierdził, że powód nie wykazał przesłanek umożliwiających wydanie orzeczenia o pozbawieniu tytułu wykonawczego wykonalności, a w szczególności nie wykazał, że pozwany nie może egzekwować roszczenia wynikającego z tytułu wykonawczego, czy też wygaśnięcia zobowiązania. W ocenie Sądu Okręgowego powód nie sprostał ciężarowi udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Wobec powyższego skutek

nie wykazania okoliczności zaistnienia przesłanek z przepisu art. 840 k.p.c. Sąd powództwo oddalił o czym orzekł jak w wyroku z dnia 30 maja 2017 roku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości. Jednocześnie zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucono:

1. naruszenie art. 61 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód nie zawiadomił pozwanego Banku skutecznie o zmianie miejsca zamieszkania, podczas gdy powód zawiadomił pozwany Bank o zmianie miejsca zamieszkania, a przyjęcie tego oświadczenia przez pozwanego Bank zostało potwierdzone w mailu nadanym przez pracownika Banku, co doprowadziło do przyjęcia skuteczności złożonego przez Bank oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu hipotecznego i oddalenia powództwa;

2. naruszenie art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że klauzula zawarta w § 3 ust. 2 umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) udzielonego przez pozwanego Bank nie ma charakteru abuzywnego, pomimo tego, że w sposób wyraźny kształtuje prawa i obowiązki stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, co doprowadziło do niezasadnego oddalenia powództwa;

3. naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał przesłanek umożliwiających wydanie orzeczenia o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, a w szczególności nie wykazał, że pozwana nie może egzekwować roszczenia wynikającego z tytułu wykonawczego czy też wygaśnięcia zobowiązania, podczas gdy powód wykazał, że pozwany Bank nie wypowiedział skutecznie powodowi umowy kredytu hipotecznego, bowiem pomimo posiadania przez niego informacji o zmianie adresu zamieszkania powoda, nadał korespondencję na nieaktualny adres zamieszkania, co doprowadziło do nieuzasadnionego oddalenia powództwa;

4. naruszenie art. 840 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez:

- przyjęcie, iż powód nie wykazał, aby zaistniała przesłanka wynikająca w tych przepisów i nie wykazał żadnego konkretnego zdarzenia, z którym wiąże wygaśnięcie swojego zobowiązania, podczas gdy powód wykazał, że skutecznie złożył pozwanemu Bankowi oświadczenie o zmianie swojego adresu zamieszkania, a co za tym idzie Bank nie wypowiedział skutecznie powodowi umowy kredytu hipotecznego, co z kolei uzasadniało przyjęcie zaistnienia przesłanki pozbawienia bankowego tytułu wykonawczego wykonalności,

- przyjęcie, iż brak jest podstaw do uznania, że bankowy tytuł egzekucyjny został wydany w oparciu o nieistniejące przepisy, podczas gdy Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 14 kwietnia 2015 r. w sprawie P 45/12 orzekł, że art. 96 ust. 1 i art. 97 ust 1 ustawy z dnia 29 sierpnia - Prawo bankowe są niezgodne z art. 32 ust 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, co doprowadziło do oddalenia powództwa;

5. naruszenie art. 245 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wydruk z systemu informatycznego jako dokument prywatny stanowi dowód sporządzenia i wysłania pod konkretny adres takiego pisma, podczas gdy powód wskazał, że wydruk ten nie może stanowić dowodu na nadanie pisma z dnia 25 maja 2015 r.;

6. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób dowolny poprzez:

- przyjęcie, że powód nie oświadczył skutecznie o zmianie swojego adresu zamieszkania pozwanego Banku, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jasno wynika, że oświadczenie powoda dotarło do pozwanego Banku, bowiem powód otrzymał od pracownika Banku odpowiedź na maila, w którym informuje o zmianie swojego miejsca zamieszkania, a zatem przyjęcie, iż takie oświadczenie do Banku nie dotarło jest fikcją,

- przyjęcie, iż Bank skutecznie wypowiedział powodowi umowę kredytu hipotecznego, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego taki wniosek nie wypływa, bowiem pozwany Bank wysłał oświadczenie o

wypowiedzeniu umowy na nieaktualny adres zamieszkania powoda po tym, jak powód zawiadomił skutecznie Bank o zmianie swojego adresu zamieszkania,

- poprzez przyjęcie, iż wydruk z systemu informatycznego stanowił dowód na nadanie pisma z dnia 25 maja 2015 r., podczas gdy wydruk ten nie może zostać uznany za dowód prywatny w świetle art. 245 k.p.c.

Uwzględniając powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania w tym zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Nadto wniesiono o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z odpisu umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) na okoliczność jej treści i postanowień abuzywnych.

Pozwany odpowiadając na apelację wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji wg norm przepisanych. Nadto zgłoszono wnioski dowodowe z dokumentów załączonych do odpowiedzi na apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy min. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł ich wystąpienia w niniejszej sprawie. Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 232 k.p.c., art. 245 k.p.c., art. 233 k.p.c., a w konsekwencji błędnych ustaleń faktycznych. Chybione okazały się także zarzuty naruszenia prawa materialnego, a dokładniej art. 61 k.c., art. 385¹ k.c., art. 385² k.c., czy wreszcie art. 840 k.p.c.

W pierwszej kolejności rozważyć należy poruszane przez skarżącego kwestie dotyczące poprawności ustaleń faktycznych i postępowania dowodowego. Dopiero bowiem przesądzenie poprawności procesu stosowania prawa w tej płaszczyźnie (i przyjęcia za prawidłowe ustaleń faktycznych) pozwala na ocenę zastosowania prawa materialnego.

Analiza uzasadnienia apelacji prowadzi do wniosku, że została ona w praktyce oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego, bowiem powód w rzeczywistości kwestionuje nie tyle ustalenia faktyczne dokonane w sprawie, co ocenę i wnioski prawne wyciągnięte z poczynionych ustaleń, co skutkowało oddaleniem żądania powoda. Dekodując bowiem stanowisko skarżącego w tym zakresie zauważyć trzeba, że nie kwestionuje on w żaden sposób dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w tych aspektach, choćby poprzez wskazanie błędów w ocenie materiału procesowego, stanowiącego kanwę tych ustaleń, a wyłącznie poprzestaje na kwestionowaniu uprawnienia tego Sądu do wyprowadzenia – w uwarunkowaniach przedmiotowej sprawy – wniosków opisanych w zarzutach apelacji. Tego rodzaju sposób argumentacji, kwalifikowany być winien, na płaszczyźnie procesowej, jako zarzut obrazy prawa materialnego, dotyczący - ściślej rzecz ujmując – fazy jego subsumcji do ustalonego stanu faktycznego.

Oczywiście nie można pominąć, że wprawdzie w apelacji sformułowano zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, jednakże nie wskazano, których konkretnie dowodów on dotyczy. Tym samym już tylko z tego względu stanowisko apelującej nie poddaje się jakiegokolwiek analizie Sądu Apelacyjnego. Nie sposób bowiem zweryfikować zarzut, który nie został skonkretyzowany, nie został osadzony w realiach tej konkretnej sprawy,

nie został odniesiony do zaoferowanego przez strony i przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego. Niezależnie od powyższego powód nie wskazał, w czym upatruje uchybień Sądu w zakresie dokonanej oceny dowodów, na czym polegała wadliwość stanowiska zaprezentowanego w uzasadnieniu, które z przedstawionych wyżej reguł rządzących tą oceną zostały naruszone. Także więc z tego powodu jego stanowisko procesowe nie poddaje się weryfikacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, jak już wyżej wskazano, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczył w istocie rzeczy uchybienia przez Sąd Okręgowy wskazanym w apelacji przepisom prawa materialnego w zakresie subsumpcji.

Nie ma racji apelujący jakoby w rozpoznawanej sprawie doszło do naruszenia art. 245 k.p.c. w kontekście ustaleń poczynionych na podstawie dowodu z wydruku z systemu informatycznego (k. 75). Analiza zaskarżonego uzasadnienia jednoznacznie wskazuje, że Sąd Okręgowy na podstawie rzeczonego dowodu przyjął jedynie, iż w systemie bankowym faktycznie istniał dowód sporządzenia i wysłania pisma pod konkretny adres w dniu 25 maja 2015 r., nie zaś - jak podnosi to powód - że pismo to zostało wysłane. Z tego też względu omawiany zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wreszcie podkreślenia wymaga, że wbrew zarzutowi apelacji w niniejszej sprawie nie mogło dojść do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 232 k.p.c. Umknęło bowiem skarżącemu, że adresatem normy wrazonej w zdaniu pierwszym tego przepisu są wyłącznie strony. Z kolei zaś, w realiach niniejszej sprawy, w ogóle nie było mowy o przeprowadzaniu przez Sąd Okręgowy dowodów z urzędu, stąd też nie mógł on również naruszyć treści art. 232 zd. 2 k.p.c. Apelujący w ramach wskazanego zarzutu podnosił, że Sąd Okręgowy wadliwie uznał, iż powód ciężaru dowodu, w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie podźwignął. Zatem zarzut ten w istocie sprowadza się do naruszenia art. 6 k.c. Przy czym niezbędne argumenty dotyczące wykładni rzeczonego przepisu zostaną omówione przy omawianiu kolejnych płaszczyzn rozstrzygnięcia.

Przechodząc do weryfikacji prawidłowości motywów, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku, wskazania wymaga, że prawidłowa i niewymagająca uzupełnienia jest kwalifikacja prawna zgłoszonych roszczeń, a następnie dokonana w świetle normy art. 840 § 1 k.p.c. przez Sąd Okręgowy ocena prawna powództwa. W efekcie Sąd odwoławczy podziela konkluzję Sądu I instancji, który w oparciu o całokształt materiału dowodowego przedstawionego przez strony procesu prawidłowo rozpatrzył wszystkie istotne okoliczności sprawy i na tej podstawie w rezultacie prawidłowo ocenił, że roszczenie powoda nie zostało wykazane.

Przypomnienia wymaga, że zgodnie z treścią art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu.

Rzeczą dłużnika występującego z tego rodzaju powództwem jest wykazanie, że nie wystąpiło zdarzenie, które doprowadziło do nadania klauzuli wykonalności przez zakwestionowanie istnienia obowiązku lub jego zakresu. Przysługują mu wszelkie zarzuty materialnoprawne dotyczące wierzytelności banku, jak nieistnienie roszczenia, istnienia roszczenia w niższej wysokości, nienastąpienie wymagalności roszczenia. Zwrot „zdarzenie” użyte w tym przepisie, rozumiane jest także jako niezrealizowanie się jeszcze stanu wymagalności roszczenia objętego tytułem wykonawczym, czyli ujęcie w tym tytule należności przedwczesnej i w związku z tym jeszcze niezaskarżalnej w chwili powstania tytułu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CSK 522/15, Lex nr 2052524; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, Lex nr 2182659).

W kontekście powyższych materialnoprawnych rozważań zauważenia wymaga, że strona powodowa na etapie postępowania apelacyjnego zasadności swoich twierdzeń upatrywała w następujących okolicznościach: nieskuteczności wypowiedzenia umowy kredytu (wobec doręczenia korespondencji na nieprawidłowy adres), wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego w oparciu o nieistniejące przepisy, zawarciu w umowie kredytu hipotecznego klauzul abuzywnych.

Niewątpliwie ocena skuteczności dokonanej przez jedną ze stron umowy jej wypowiedzenia łączy się zarówno z badaniem istnienia podstawy do wypowiedzenia, jak i ustaleniem, czy oświadczenie o wypowiedzeniu dotarło do adresata w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią. Powód w toku postępowania nie podnosił zarzutów

o braku podstaw do wypowiedzenia umowy kredytu. Nie przeczył bowiem jakoby zaprzestał spłacania rat kredytu. Apelujący podniósł jedynie, że wypowiedzenie umowy nie dotarło do niego w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią.

Wspomnieć zatem należy, że z treści art. 61 k.c. wynika, iż w sprawie składania oświadczenia woli kodeks cywilny przyjął teorię doręczenia, wprowadzając domniemanie złożenia oświadczenia woli innej osobie z chwilą, gdy oświadczenie to dotarło do adresata w taki sposób, iż mógł zapoznać się z jego treścią. Istotnym jest, że art. 61 k.c. nie wymaga, aby adresat oświadczenia woli faktycznie zapoznał się z jego treścią, decydujące jest to, że miał możliwość zapoznania się z nią. Jest to rozwiązanie ułatwiające składającemu oświadczenie woli sprostanie ciężarowi wykazania, że doszło do skutecznego złożenia oświadczenia woli przez przedstawienie jedynie dowodu, że dotarło ono do adresata w sposób umożliwiający mu - według zasad doświadczenia życiowego - zapoznanie się z jego treścią, bez konieczności wykazywania, że treść tę adresat oświadczenia rzeczywiście poznał.

W rozumieniu art. 61 § 1 k.c. możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata nie może być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się przez niego z tym oświadczeniem, co oznacza, że skuteczne złożenie oświadczenia woli następuje także w sytuacji, w której co prawda adresat oświadczenia woli nie zna jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła ona do niego w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać. Na składającym oświadczenie woli spoczywa zatem ciężar dowodu, że doszło ono do adresata w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., III CSK 148/16, Lex nr 2352146).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego strona pozwana w sposób dostateczny wykazała, że wypowiedziała J. Z. umowę kredytu. Zwrócić bowiem należy uwagę, że wraz z odpowiedzią na pozew przedłożono poświadczoną za zgodność kserokopię pisma z dnia 25 czerwca 2012 r., zawierającą oświadczenie Banku o wypowiedzeniu umowy, a także zwrot niepodjętej korespondencji kierowanej do J. Z., a wysłanej na adres ul. (...) (...) (...) S.. Dokumenty te niewątpliwie potwierdzają, że doręczono (poprzez dwukrotną prawidłową awizację) powodowi oświadczenie zawierające wypowiedzenie umowy. Natomiast jak już wskazano, okoliczność niepodjęcia korespondencji przez powoda samoistnie nie może stanowić podstawy do przyjęcia, że nie miał on możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia. Zaznaczenia wymaga także i to, że korespondencję (zawierającą oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu) wysłano do J. Z. na adres wskazany w umowie, co pomiędzy stronami jest bezsporne. Wprawdzie powód podnosił, że w dniu 20 czerwca 2012 r. zawiadomił pozwanego o zmianie miejsca zamieszkania, jednak okoliczność ta nie została wykazana przez powoda.

Zauważyć bowiem należy, że powód w dniu 20 czerwca 2012 r., za pośrednictwem poczty elektronicznej, wskazał, iż zmianie uległo miejsce jego zamieszkania. Odpowiadając na powyższe, pozwany w dniu 22 czerwca 2012 r., poinformował, że w celu rozpoznania prośby o zmianę adresu niezbędne jest doręczenie wniosku na stosownym formularzu. Powód uczynił zadość wskazaniom pozwanego dopiero w dniu 26 października 2012 r. W świetle powyższych ustaleń ocenić zatem należało w jakiej dacie powód skutecznie zawiadomił pozwanego o zmianie miejsca zamieszkania, bowiem ocena ta determinuje skuteczność wypowiedzenia.

Sąd odwoławczy podziela zapatrywanie, że obowiązek informowania banku o zmianie miejsca zamieszkania co do zasady może być wykonany w każdy sposób (bezpośrednio lub pośrednio), chyba że w umowie kredytu przewidziano w jakiś określony sposób komunikowanie bankowi o zmianie miejsca zamieszkania lub siedziby przez posiadacza rachunku. Powód wywodził, że w dniu 20 czerwca 2012 r. w sposób prawidłowy – a zatem wynikający z postanowień umowy kredytu – zawiadomił pozwanego o zmianie miejsca zamieszkania. Pozwany zaś zaprzeczył powyższemu twierdzeniu. Wobec powyższego to na powodzie, jako stronie wywodzącej skutki prawne z powyższego twierdzenia, spoczywał obowiązek wykazania, że informacja o zmianie miejsca zamieszkania została przekazana pozwanemu w sposób przewidziany postanowieniami umowy. Powód nie podjął jednak żadnej akcji procesowej, mającej na celu wykazanie prawdziwości swoich twierdzeń. Brak jest bowiem jakichkolwiek podstaw do ustalenia, że zgodnie z zawartą umową wystarczającym było zawiadomienie pozwanego o zmianie miejsca zamieszkania poprzez wiadomość wysłaną drogą elektroniczną. To rzeczą powoda, stosownie do dyspozycji art. 232 zdanie pierwsze k.p.c., było zaoferowanie dowodów, umożliwiających ustalenie faktów, w oparciu o które konstruowane były dochodzone pozwem roszczenia. Skoro zaś zaprzestał w tym zakresie wyłącznie na własnych twierdzeniach, na podstawie których pozytywnego dla

niego ustalenia w tym zakresie poczynić nie sposób, to tym samym – w wymiarze materialnoprawnym – obciążają jego skutki określone w art. 6 k.c.

Wyjaśnić w tym miejscu wypada, że zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Wskazywane przepisy rysują zatem reguły dotyczące dochodzenia i dowodzenia roszczeń. Z przepisu art. 6 k.c. wynika ogólna reguła, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa więc reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, przy czym Sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r., sygn. akt I ACa 1457/03, OSA 2005/3/12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/poz. 76 wraz z glosą aprobusującą A. Zielińskiego, Pałestra 1998/1-2/204).

W świetle powyższego ciężar dowodu w sprawie jest niewątpliwie przerzucany z jednej strony na drugą w zależności od wywodzonych twierdzeń i zarzutów. Obowiązkiem powoda jest przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Wszystkie okoliczności faktyczne doniosłe dla rozstrzygnięcia sprawy i składające się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia muszą mieć oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania, o ile nie są objęte zakresem faktów przyznanych przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.) oraz co do faktów niezaprzeczonych (art. 230 k.p.c.).

Pomimo tego, że pozwany, zaprzeczając twierdzeniom powoda, przerzucił ciężar dowodu na powoda, ten nie podjął żadnej akcji procesowej, mającej na celu wykazanie słuszności swoich twierdzeń. Przede wszystkim nie przedłożył umowy kredytu. W związku z tym niemożliwym stało się ustalenie czy zawiadomienie o zmianie adresu z dnia 20 czerwca 2012 r. pozostawało zgodne z postanowieniami umowy. Dlatego też na aprobatę zasługuje zapatrywanie Sądu Okręgowego, że powód zawiadomił pozwanego o zmianie miejsca zamieszkania dopiero w dniu 26 października 2012 r., a zatem po wypowiedzeniu umowy kredytu. Wcześniejsze niewykonanie przez powoda tego obowiązku obciąża wyłącznie powoda. Nie można bowiem czynić zarzutu bankowi, że - wykonując obowiązki wynikające z umowy - powoływał się na dotychczas znany mu adres, miejsce zamieszkania powoda.

Przechodząc zaś do zarzutu wydania bankowego tytułu egzekucyjnego w oparciu o nieistniejące przepisy wskazać jedynie należy, że specyfika stanu prawnego mającego w niniejszej sprawie zastosowanie przejawia się w tym, że już po wydaniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2015 roku, sygn. P 45/12 przez Trybunał Konstytucyjny w postaci utraty mocy obowiązującej art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, ustawodawca wprowadził do porządku prawnego przepis art. 11 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z dnia 25 września 2015 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 1854), zgodnie z którym bankowy tytuł egzekucyjny, któremu nadano klauzulę wykonalności na podstawie przepisów dotychczasowych, zachowuje moc tytułu wykonawczego także po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy. Ustawa ta weszła w życie z dniem 27 listopada 2015 roku i korzysta z domniemania konstytucyjności. Już tylko z tej przyczyny nie jest możliwe przyjęcie, aby skuteczną podstawą żądań pozwu był opisany wyrok Trybunału Konstytucyjnego. W konsekwencji należy stwierdzić, że wydany przez pozwanego bankowy tytuł wykonawczy zachował swoją moc obowiązującą i w dalszym ciągu pozostaje w obrocie prawnym.

Niezależnie od powyższego wskazania wymaga, że Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w niniejszej sprawie szczególnych okoliczności, które przemawiałyby za przyjęciem, iż wbrew orzeczeniu przez Trybunał Konstytucyjny, utrata mocy przepisów art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy prawo bankowe, w związku ze stwierdzeniem, że są one niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, nastąpi z innym dniem niż 1 sierpnia 2016 r. i przepisy art. 96 ust. 1 i 97 ust. 1 nie powinny być podstawą wydania bankowych tytułów egzekucyjnych przed tą datą, a tym samym winny zostać w niniejszej sprawie pozbawione wykonalności. Na takie wyjątkowe okoliczności nie powołuje się bowiem sam apelujący. Zarzuca on jedynie, że jego zdaniem, określenie w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego terminu utraty mocy obowiązującej aktu prawnego nie ma żadnego wpływu na orzeczenie w przedmiocie niezgodności z Konstytucją określonych przepisów prawa, gdyż od początku są one sprzeczne z art. 32 Konstytucji, a nie od dnia utraty przez nie mocy obowiązującej, tym samym Sąd II instancji okoliczność tą powinien wziąć przy wyrokowaniu pod uwagę z urzędu. Z poglądem skarżącego w tym zakresie, Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie jednak się nie zgadza. Trybunał Konstytucyjny uznał bowiem, że zakwestionowane przepisy powinny utracić moc z określoną datą. Wyraźnie też wskazać należy, że uznanie za niezgodny z Konstytucją przepis nie traci automatycznie mocy obowiązującej i to z datą wsteczną, jak chciałby tego powód. Traci on taką moc na przyszłość i to od momentu publikacji w Dzienniku Ustaw bądź w terminie wskazanym przez Trybunał, co w sprawie miało miejsce. Nie tracą też mocy obowiązującej orzeczenia wydane na podstawie takiego przepisu przed uznaniem go za niekonstytucyjny. Z art. 190 ust. 3 Konstytucji RP wynika przecież wprost, że co do zasady orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia (...). Z tych też względów zarzut naruszenia przez Sąd i instancji art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 32 Konstytucji uznać należało za bezzasadny, gdyż kwestionowane przepisy mają zastosowanie dopiero do stanów od dnia 1 sierpnia 2016 r. poczynając, gdy tymczasem bankowy tytuł wykonawczy został wystawiony w stosunku do powoda, jak i klauzula wykonalności została nadana, przed wejściem tych przepisów w życie.

Zauważenia również wymaga, że powód w wywiedzionym środku zaskarżenia podnosił, że umowa kredytu udzielonego przez pozwanego zawiera w § 3 ust. 2 klauzule abuzywnie, albowiem w sposób wyraźny kształtuje prawa i obowiązki stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, co z kolei uzasadniać miało wydanie rozstrzygnięcia w postulowanym przez niego kierunku. Słusznie jednak podnosi pozwany, że twierdzenia takie nie były podnoszone przez powoda w toku postępowania rozpoznawczego, w związku z czym jako spóźnione winny zostać pominięte.

Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od wskazania, iż w myśl art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. strona wnosząca apelację może powołać w jej treści nowe fakty i dowody, przy czym czyniąc to musi wykazać, iż ich powołanie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Strona zgłaszając nowe fakty i dowody w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym powinna zatem sprecyzować je w taki sposób, aby umożliwić sądowi drugiej instancji ocenę czy stanowią one nowy materiał procesowy i czy mają one istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sprostanie temu wymaganiu jest istotne, ponieważ w przypadku jego niespełnienia, sąd może wydać wyłącznie postanowienia, w którym pominie nowe fakty i dowody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2002 roku, I CKN 1063/00, Lex nr 515435). Z regulacją tą koresponduje art. 381 k.p.c., który stwierdza, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Za nowe fakty i dowody należy rozumieć takie, które nie istniały wcześniej lub o których istnieniu stronie nie było wiadomo w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji mimo dołożenia staranności w zakresie zbierania dowodów. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji nie uwzględni jej wniosku dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., sygn. akt IV CKN 980/00, LexPolonica nr 381986).

W ocenie Sądu Apelacyjnego twierdzenia podniesione przez powoda, dotyczące zawarcia w umowie kredytu klauzul abuzywnych, nie spełniały omówionych wyżej kryteriów. Przede wszystkim skarżący podnosząc nowe twierdzenia nie wykazał, aby powołanie nowych faktów nie było możliwe przed sądem pierwszej instancji albo że potrzeba powołania się na nie wynikła później. W tym przedmiocie skarżący ograniczył się jedynie do powołania pewnych faktów, ale nie umotywował dlaczego uczynił to dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Już sam brak tego elementu dyskwalifikował możliwość przeprowadzenia wskazanych dowodów w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

W efekcie, zważywszy na zawinione opóźnienie powoda w przytoczeniu twierdzeń dotyczących zawarcia klauzul abuzywnych w umowie kredytu, Sąd Apelacyjny w postępowaniu odwoławczym twierdzenia te pominął (art. 381 k.p.c.). Odmienne poglądy w tej materii, marginalizowałyby całkowicie znaczenie postępowania przed Sądem I instancji, sprowadzając je w istocie do udzielenia stronom w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku swoistej porady prawnej co do dalszych czynności procesowych. Tego rodzaju konstatacji z oczywistych względów, choćby z uwagi na instancyjność postępowania sądowego, podzielić nie sposób. Art. 381 k.p.c. dopuszcza możliwość zgłoszenia nowych twierdzeń, jeżeli potrzeba taka pojawi się na etapie postępowania apelacyjnego, a nie jeżeli potrzebę taką dostrzeże na tym etapie strona, np. z uwagi na zmianę koncepcji prowadzenia sprawy.

Reasumując powyższe rozważania, w ocenie Sądu Apelacyjnego powód nie wykazał wystąpienia jakiegokolwiek zdarzenia które podważałoby fakty leżące u podstaw nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu i uzasadniałoby zastosowanie normy art. 840 § 1 k.p.c.

Na koniec porządkując sytuację procesową wskazania wymaga, że Sąd Apelacyjny za spóźnione uznał także dowody zgłoszone przez stronę pozwaną w odpowiedzi na apelację. Pozwany wprawdzie podniósł, że potrzeba powołania nowych dowodów powstała wobec treści apelacji. Jednakże, zarzuty dotyczące doręczenia J. Z. wezwania do zapłaty formułowane były przez powoda już w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Natomiast mając na względzie, że powołane przez pozwanego dowody powstały przed datą wydania zaskarżonego wyroku, uznać należało, iż strona pozwana przy dołożeniu należytej staranności mogła je powołać przed sądem pierwszej instancji. Z powyższych względów Sąd Apelacyjny stosownie do treści art. 381 k.p.c. postanowił oddalić powołane przez pozwanego wnioski dowodowe.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, apelację powoda jako bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda w stawce minimalnej, wynikającej z § 2 pkt 7 § 10 ust. 1 pkt 2 Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Halina Zarzeczna Artur Kowalewski Mirosława Gołuńska